

I Księga Królewska

Rozdział 13

1. A gdy Jeroboam stał przy ołtarzu, aby spalić kadzidło, oto mąż Boży przyszedł z Judy do Betel na słowo JAHWE. 2. I na słowo JAHWE zawołał przeciw ołtarzowi: Ołtarzu, ołtarzu, tak mówi JAHWE: Oto domowi Dawida urodzi się syn imieniem Jozjasz. Ten złoży na tobie kapłanów wyżyn spalających na tobie kadzidła i na tobie spalą kości ludzkie. 3. I dał znak tego samego dnia, mówiąc: Taki jest znak, że JAHWE *to* powiedział: Oto ołtarz rozpadnie się i rozsypie się popiół, który *jest* na nim. 4. A gdy król Jeroboam usłyszał słowo męża Bożego, który zawołał przeciw ołtarzowi w Betel, wyciągnął rękę znad ołtarza, mówiąc: Schwytajcie go. I uszła jego ręka, którą wyciągnął przeciw niemu, i nie mógł jej cofnąć ku sobie. 5. Ołtarz zaś rozpadł się, a popiół rozsypał się z ołtarza zgodnie ze znakiem, który dał mąż Boży na słowo JAHWE. 6. Wtedy król zwrócił się do męża Bożego: Prześlągam oblicze JAHWE, swego Boga, i módl się za mnie, aby moja ręka wróciła do mnie. Mąż Boży prześlągał JAHWE i ręka króla wróciła do niego, i była jak poprzednio. 7. Następnie król poprosił męża Bożego: Chodź ze mną do domu i posil się, a złożę ci dar. 8. Lecz mąż Boży odpowiedział królowi: Choćbyś mi dał połowę swego domu, nie pójdę z tobą ani nie będę jadł chleba, ani pił wody w tym miejscu. 9. Tak bowiem mi rozkazano na słowo JAHWE: Nie będziesz jadł chleba ani nie będziesz pił wody, ani nie wrócisz tą drogą, którą przyszedłeś. 10. Poszedł więc inną drogą i nie wrócił tą drogą, którą przyszedł do Betel. 11. A mieszkał w Betel pewien stary prorok. Przyszli do niego jego synowie i opowiedzieli mu o wszystkich czynach, których w tym dniu dokonał mąż Boży w Betel. Powtórzyli *też* swojemu ojcu słowa, które wypowiedział do króla. 12. Ich ojciec zapytał ich: Którą drogą poszedł? Jego synowie bowiem widzieli, którą drogą poszedł mąż Boży, który przyszedł z Judy. 13. I powiedział swoim synom: Osiedłajcie mi osła. Osiedłali mu więc osła i wsiadł na niego; 14. I podążył za mężem Bożym, a gdy znalazł go siedzącego pod dębem, zapytał go: Czy ty jesteś tym mężem Bożym, który przyszedł z Judy? Odpowiedział: Jestem. 15. Wtedy powiedział do niego: Chodź ze mną do domu, abyś się posilił chlebem. 16. Lecz odpowiedział mu: Nie mogę wrócić z tobą ani pójść z tobą. Nie będę jadł chleba ani pił wody z tobą w tym miejscu; 17. Powiedziano bowiem do mnie na słowo JAHWE: Nie będziesz tam jadł chleba ani pił wody, ani nie pójdziesz z powrotem tą drogą, którą szedłeś. 18. I odpowiedział mu: Ja również jestem prorokiem jak ty. Anioł *też* powiedział do mnie na słowo JAHWE: Zaprowadź go ze sobą do swego domu, aby jadł chleb i pił wodę. *Lecz* okłamał go. 19. Zawrócił więc z nim i jadł chleb w jego domu oraz pił wodę. 20. A gdy siedzieli przy stole, doszło słowo JAHWE do proroka, który go zawrócił; 21. I zawołał na męża Bożego, który przyszedł z Judy: Tak mówi JAHWE: Ponieważ byłeś nieposłuszny słowu JAHWE i nie przestrzegałeś rozkazu, który dał ci JAHWE, twój Bóg; 22. Ale zawróciłeś i jadłeś chleb oraz piłeś wodę w miejscu, o którym PAN ci powiedział: Nie będziesz *tam* jadł chleba ani pił wody, twoje zwłoki nie będą pochowane w grobie twoich ojców. 23. A gdy najadł się chleba i napił, osiedłał osła dla proroka, którego zawrócił. 24. A gdy *ten*

odjechał, spotkał go lew w drodze, który go zabił. A jego zwłoki leżały porzucone na drodze i osioł stał obok nich, lew także stał przy zwłokach. **25.** A oto pewni ludzie przechodzili i zobaczyli porzucone zwłoki na drodze oraz lwa stojącego przy nich. Przyszli więc i opowiedzieli *o tym* w mieście, w którym mieszkał stary prorok. **26.** Kiedy usłyszał *o tym* prorok, który go zawrócił z drogi, powiedział: To jest mąż Boży, który był nieposłuszny słowu JAHWE. Dlatego JAHWE wydał go lwu, który go rozszarpał i zabił, zgodnie ze słowem JAHWE, które wypowiedział do niego. **27.** Następnie powiedział do swoich synów: Osiodłajcie mi osła. I osiodłali. **28.** Wtedy pojechał i znalazł jego zwłoki porzucone na drodze oraz osła i lwa stojących przy zwłokach. *Lecz* lew nie pożarł zwłok ani nie rozszarpał osła. **29.** Wtedy prorok podniósł zwłoki męża Bożego, włożył je na osła i zabrał z powrotem. I stary prorok przybył do swego miasta, aby go opłakiwać i pogrzebać. **30.** Złożył więc jego zwłoki w swoim grobie. I opłakiwali go, mówiąc: Ach, mój bracie! **31.** A kiedy już go pogrzebali, powiedział do swoich synów: Gdy umrę, pogrzebcie mnie w tym grobie, w którym został pogrzebany mąż Boży. Złóżcie moje kości obok jego kości. **32.** Spełni się bowiem *to*, co zawołał na słowo JAHWE przeciw ołtarzowi w Betel i przeciwko wszystkim domom wyżyn, które *znajdują się* w miastach Samarii. **33.** *Jednak* po tych wydarzeniach Jeroboam nie odwrócił się od swojej złej drogi, ale znowu ustanawiał kapłanów wyżyn z pospólstwa. Kto *tylko* chciał, tego poświęcał i *ten* stawał się kapłanem wyżyn. **34.** Sprawa ta stała się *przyczyną* grzechu dla domu Jeroboama, aby został wykorzeniony i zgładzony z powierzchni ziemi.